

JANUSZ ZIÓLKOWSKI

SOCJOLOGIA SOCJOLOGII

Każda dyscyplina naukowa na pewnym stopniu rozwoju dochodzi do momentu, w którym skłonna jest oddać się refleksji nad swą aktualną sytuacją, dokonać bilansu osiągnięć i niepowodzeń oraz wytyczyć kierunki rozwoju na przyszłość. Fakt pojawienia się po raz pierwszy rozważań tego rodzaju jest zazwyczaj świadectwem, iż dana dyscyplina pozyskała swego rodzaju dojrzałość, a w każdym razie dowodzi, iż nastąpiło takie ilościowe nagromadzenie wyników badań, że bez krytycznej ich analizy niemożliwa jest zarówno trafna ocena naukowej i społecznej przydatności dotychczasowego dorobku, jak i sformułowanie tendencji i perspektyw dalszego rozwoju.

W przypadku socjologii stwierdzić wypada, iż ów moment refleksji pojawił się dość późno. Dopiero w 1895 r., niesłusznie obecnie zapomniany socjolog brytyjski J. Robertson w swoim dziele: *Buckie and his Critics: A Study in Sociology* (London 1895), w rozdziale XII zatytułowanym: *The Development of Sociology* dał na 150 stronach pierwszą historię socjologii¹. Działo się to w pięćdziesiąt sześć lat od poczęcia się socjologii jako nauki — jeśli za ten moment uznamy stworzenie w 1839 r. przez Comte'a nazwy „socjologia” i opracowanie programu nowej gałęzi wiedzy, a w sto dwadzieścia siedem czy nawet sto trzydzieści sześć lat, jeśli początków socjologii będziemy doszukiwać się w dziele A. Smitha, *Theory of Moral Sentiments* (1759), czy A. Fergusona, *An Essay on the History of Civil Society* (1768) i pracach innych przedstawicieli szkockiej szkoły filozofii społecznej drugiej połowy XVIII w.²

Mimo wszystkich swych walorów opracowanie Robertsona było za ledwie szkicem historii socjologii. Trzeba było czekać dalsze trzydzieści trzy lata na ukazanie się pełnych i gruntownych dziejów dyscypliny. Było to dzieło P. Sorokina, *Contemporary Sociological Theories* (New York 1928); w dziesięć lat później opublikowana została historia socjo-

¹ Podkreślić trzeba zresztą, iż faktu tego nie rejestrują opracowania nawet tak wybitnych historyków socjologii, jak Barnesa czy Sorokina.

² Por. G. Bryson, *Man and Society: The Scottish Inquiry of the Eighteenth Century*, Princeton—New York 1945.

logii pióra H. E. Barnes'a i H. Beckera, *Social Thought from Lore to Science* (Boston 1938, 2 t.; wyd. 2, Washington 1952)³.

Na gwałtownym zakręcie, na jakim znalazła się socjologia lat dwudziestych i trzydziestych, wzrosła wybitnie potrzeba krytycznej samowiedzy socjologicznej. Celowi temu, w jeszcze wyższym bodaj stopniu niż opracowania z historii socjologii, służyły studia ukazujące przekrojowo stan poszczególnych działów socjologii, rozbieżności i punkty styku licznych jej szkół. Zapotrzebowanie na prace tego typu wzrastało i wzrasta nieustannie. W drugim ćwierćwieczu naszego stulecia pojawiło się tyle nowych dziedzin socjologii (miasta, wsi, wychowania, przemysłu, wiedzy i nauki, biurokracji i zawodów, opinii publicznej, że wymienimy tylko najważniejsze), literatura socjologiczna mnożyła się w tak niebywałym tempie i rozmiarach, że ogarnięcie całości przerastało wprost siły jednego człowieka. Tu leży źródło tak typowych dla amerykańskiej literatury socjologicznej ostatniej doby sympozjów, kompendiów, wypisów (*reader, readings*) czy wręcz krótkich wyciągów i streszczeń.

W tym zainteresowaniu socjologów dziejami swojej nauki, w dążności do wyrobienia sobie syntetycznego obrazu rozwoju poszczególnych teorii i działalności poszczególnych szkół, brak było elementu socjologicznego — powiązania stanu socjologii jako nauki o społeczeństwie⁴ ze strukturą tego społeczeństwa, uświadomienia sobie działania czynników opóźniających lub przyspieszających rozwój dyscypliny socjologicznej, ukazania korzeni społecznych i roli społecznej socjologii jako instytucji i socjologów jako grupy.

Związki między intelektualną działalnością a układem warunków społecznych to typowe zagadnienie socjologii wiedzy. Dopiero jednak od niedawna doczekało się ono systematycznego rozpatrywania; socjologia wiedzy jest właśnie jedną z tych gałęzi socjologii, które najpóźniej pojawiły się na arenie. Może ona wprawdzie wykazać się długą prehistorią, elementy jej tkwią już w dziełach Bacona, Hobbesa, Swifta, Voltaire'a i Nietzschego. Właściwym jednak prekursorem socjologii wiedzy jest Karol Marks. W słynnym zdaniu: „Nie świadomość ludzi określa ich byt, lecz przeciwnie, ich byt społeczny określa ich świadomości”, kryje się cała inspiracja merytoryczna i metodologiczna współczesnej socjologii wie-

³ Oczywiście, opracowań z tego zakresu jest znacznie więcej. Poza wymienioną już pracę A. W. Smaliła, *Origins of Sociology*, należą tu jeszcze J. L. Dichtengerger, *The Development of Social Theory*, New York 1923; H. E. Barnes, ed., *History and Prospects of the Social Sciences*, New York 1925; E. S. Bogardus, *A History of Social Thought*, Los Angeles 1928; F. N. House, *The Development of Sociology*, New York 1936; H. E. Barnes, ed., *An Introduction to the History of Sociology*, Chicago 1948; E. H. Barnes, *Historical Sociology; Origins and Development*, New York 1948; N. S. Timasheff, *Sociological Theory: Its Nature and Growth*, New York 1955. Mowa tu tylko o literaturze amerykańskiej.

⁴ Abstrahuję w tym miejscu od zagadnienia poprawności logicznej tej definicji, w której *ignotus* definiowany jest *per ignotum*.

dziy⁵. Niewątpliwie bowiem — mówiąc słowami L. Wirtha — „myśl ludzka, poza tym, iż jest właściwym przedmiotem rozważań logiki i psychologii, staje się w pełni zrozumiała dopiero wtedy, kiedy jest rozpatrywana socjologicznie”⁶, tzn. kiedy jest odniesiona do społecznego bytowania. Widzi to również jasno jeden z najwybitniejszych obecnie teoretyków socjologii, R. K. Merton, gdy powiada, iż „centralnym punktem porozumienia we wszystkich podejściach do socjologii wiedzy jest teza, iż myśl ma bazę egzystencjalną”⁷ (choć natura tej bazy różnie bywa pojmowana). Marksizm przeto „jest okiem burzy (*storm-center*), *Wissenssoziologie*”⁸.

Za przeciwny biegun socjologii wiedzy uważany jest Max Weber. W swoich studiach nad kapitalizmem, Indiami i starożytnymi Chinami dąży do wykazania autonomicznej roli idei w społeczeństwie, ich niezależności od ekonomicznej bazy. Najdobitniej widoczne to jest w jego głównym dziele: *Die protestantische Ethik und der Geist des Kapitalismus*, gdzie przeprowadza tezę o decydującym wpływie koncepcji religijnych — w tym przypadku kalwinizmu — na pochodzenie i charakter współczesnego kapitalizmu. Gerth i Mills jednak, w obszernym wstępie do przetłumaczonych przez siebie esejów Webera, zwracają uwagę, iż w swoim rozwoju intelektualnym coraz wyraźniej skłaniał się on ku poglądom Marksa⁹. Barber wydaje się przeto mieć rację, kiedy charakteryzuje poglądy Webera jako próbę wykazania w z a j e m n e j (podkreślenie autora) zależności między ideami a innymi społecznymi zmiennymi¹⁰.

Obok Niemiec¹¹, krajem gdzie równocześnie, choć całkowicie od nich niezależnie, rozwijano tezy o związku między ideami a społeczeństwem,

⁵ Marksowski punkt widzenia przedstawiony tu został aż nadto lapidarnie. Przed referowaniem poglądów Marksa czy Engelsa w postaci mott i wersetów przestrzega wymownie S. Ossowski (*Marksizm i twórczość naukowa w społeczeństwie socjalistycznym*, Warszawa 1957, s. 37 - 43). Zależało mi jednak raczej na ukazaniu stosunku do Marksowskich tez socjologów niemarksistowskich, a nie na ekspozycji poglądów Marksa i Engelsa w tej dziedzinie. Problematykę marksistowskiej socjologii wiedzy przedstawia obszerniej J. Hochfeld (*Socjologia, materializm historyczny i ideologia*, Studia Filozoficzne, 1960, nr 6, s. 22 - 36) oraz A. Schaff (*Ideologia w ujęciu Mannheima*, Warszawa 1958, s. 3 - 9).

⁶ Przedmowa do K. Mannheima, *Ideology and Utopia*, New York 1936, w: L. Wirth, *Community Life and Social Policy. Selected Papers*, Chicago 1956, s. 50.

⁷ R. K. Merton, *Sociology of Knowledge*, w: G. Gurvitch, W. E. Moore, *Twentieth Century Sociology*, s. 373.

⁸ R. K. Merton, op. cit., s. 373.

⁹ H. H. Genth, C. W. Mills, eds., *From Max Weber: Essays in Sociology*, London 1948, s. 63. Cytują oni słowa Webera pisane w czasie I wojny: „Nie idee, lecz materialne i idealne interesy rządzą bezpośrednio zachowaniem się człowieka” (op. cit., s. 63).

¹⁰ B. Barber, *The Sociology of Science*, w: R. K. Merton, Broom, Cottrell, Jr., *Sociology Today*, New York 1959, s. 217.

¹¹ Oprócz Marksa i Webera najwybitniejszym przedstawicielem prekursorskie-

była Francja. Tu, jak i w wielu innych dziedzinach socjologii francuskiej, inicjatywa wyszła od potężnej osobowości Emila Durkheima. Twierdził on, iż geneza kategorii myślenia ma swe źródło w strukturze grupowej i stosunkach międzygrupowych oraz iż te kategorie zmieniają się wraz ze zmianami w organizacji społecznej. Doświadczenia życiowe wpływające ze stosunków społecznych wywierają decydujący wpływ na charakter myśli i wiedzy¹². Tezy Durkheima kontynuowali liczni następcy, członkowie szkoły Durkheimowskiej, równoznacznej do niedawna w ogóle z socjologią francuską. Wśród nich wymienić należy przede wszystkim Halbwachsa i Graneta.

Jednakże u wszystkich wymienionych uprzednio socjologów zagadnienia związku między światem myśli, wiedzy a organizacją, strukturą i układem warunków społecznych znajdowały się niejako na peryferiach ich zainteresowań, luźnymi tylko fragmentami wchodząc w skład ich obszerniejszych systemów teoretycznych. Właściwy początek socjologii wiedzy jako odrębnej gałęzi socjologii wiąże się z nazwiskiem K. Mannheima. Dopiero on stworzył podstawy metodologiczne i teoretyczne nowej dyscypliny, budując aparat pojęciowy, wypracowując zespół podstawowych twierdzeń — hipotez i zarysowując program badawczy, który sam częściowo zrealizował. Socjologia wiedzy jest jądrem socjologicznej twórczości Mannheima, a praca z tej dziedziny stanowi opus magnum jego życia. O roli, jaką odegrał Mannheim w powołaniu do życia autonomicznej socjologii wiedzy, zadecydowało natychmiastowe rozpowszechnienie się jego poglądów w innych krajach, zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych, dokąd — po upadku w okresie hitlerowskim kwitnącej dotąd socjologii niemieckiej oraz wskutek stopniowego wędnięcia podurkheimowskiej socjologii francuskiej — przesunął się ciężar dociekań socjologicznych. Przetłumaczenie na angielski w 1936 r. jego *Ideologie und Utopie* (Bonn 1929) przez L. Wirtha i E. Shilsa równoznaczne było z wprowadzeniem po raz pierwszy do socjologicznej terminologii anglosaskiej określenia: socjologia wiedzy (*sociology of knowledge*)¹³.

Podstawową tezę Mannheima jest, iż istnieje specyficzny związek między aktualnymi interesami poszczególnych grup społecznych a sposobem myślenia i ideami, które te grupy wyznają (powiedzimy tu od razu, iż brak jednoznacznego określenia charakteru tego związku: przyczynowość, współzależność, zgodność, odpowiedniość — bo wszystkie te pojęcia występują wymiennie u Mannheima — a wskutek tego i trudność sformułowania problemów dla empirycznych badań stanowi istotną sła-

go okresu Wissenssoziologie w Niemczech był M. Scheler. Por., jego *Versuche zu einer Soziologie des Wissens*, München 1924 oraz wydane przez niego dzieło zbiorowe *Die Wissensformen und die Gesellschaft*, Leipzig 1926.

¹² Por. E. Durkheim, *Les forms élémentaires de la vie religieuse*, Paris 1912.

¹³ K. Mannheim, *Ideology and Utopia: An Introduction to the Sociology of Knowledge*, tłum. L. Wirth i E. Shils, przedm. L. Wirth, New York 1936.

bóść jego teorii)¹⁴. Interesy i cele określonych grup społecznych znajdują wyraz w określonych teoriach, doktrynach i ruchach intelektualnych, decydują o ich przyjęciu i rozszerzaniu lub o ich odrzuceniu. Grupy konserwatywne więc przejawiają statyczny pogląd na rzeczywistość społeczną i tworzą ideologie, czyli kompleksy idei, zmierzające do utrzymania istniejącego porządku społecznego; grupy postępowe, rewolucyjne wyznają poglądy dynamiczne i tworzą utopie, czyli kompleksy idei, których celem jest zmiana społecznego status quo. Głównym przeto zadaniem socjologii wiedzy jest prześledzenie motywów-interesów⁷ intelektualnej działalności oraz przeanalizowanie, w jaki sposób i do jakiego stopnia procesy myślowe wyznaczane są przez udział twórcy w życiu społeczeństwa, przez jego doświadczenia życiowe i przynależność grupową.

Termin „wiedza” pojmowany jest niejednokrotnie niezwykle szeroko, obejmując całą gamę wytworów kultury myślowej, jako idee, ideologie, prawne i etyczne przekonania, filozofię, naukę, technologię. Mieści się w niej każdy typ idei, każdy sposób (myślenia — od ludowych zabobonów do wiedzy pozytywnej; identyfikuje się z nią nie tylko nauki „ściśle”, ale i etyczne przeświadczenia, epistemologiczne postulaty, syntetyczne sądy, polityczne przekonania zarówno kategorie myślenia, jak i poglądy eschatologiczne, normy moralne i założenia ontologiczne¹⁵.

Socjologia wiedzy staje się tu dyscypliną traktującą o społecznym uwarunkowaniu intelektualnej działalności człowieka w ogóle; ma ona charakter ogólny w odróżnieniu od bardziej szczegółowych jej działów, które stanowią części tak szeroko pojętej socjologii wiedzy. Do nich należy m.in. socjologia nauki. Pogląd na taki stosunek wzajemny socjologii wiedzy i socjologii nauki reprezentuje np. R. K. Merton. Dla niego „socjologia nauki (to) wyspecjalizowana dziedzina badań, którą można traktować jako poddział socjologii wiedzy, zajmująca się społecznym środowiskiem tego szczególnego rodzaju wiedzy, który wpływa z kontrolowanego eksperymentu i kontrolowanej obserwacji i do nich wraca”¹⁶.

W stosunku między socjologią wiedzy a socjologią nauki działa zasada hierarchii z punktu widzenia zakresu badań. Socjologia wiedzy wyłania z siebie socjologię nauki, ta z kolei dalsze, bardziej wyspecjalizowane

¹⁴ Por. R. K. Merton, *Karl Mannheim and the Sociology of Knowledge. Social Theory and Social Structure*, Glencoe Ill. 1957, s. 498-501.

¹⁵ R. K. Merton, *Sociology of Knowledge*, s. 379 - 380.

¹⁶ R. K. Merton, *Social Theory and Social Structure*, s. 531. Merton jest obecnie najwybitniejszym bodaj twórcą w dziedzinie socjologii nauki, łączącym nadzwyczaj umiejętnie empiryczność badań z teoretycznym ich zabarwieniem. Socjologii nauki dotyczyła pierwsza jego publikacja (*Puritanism, Pietism and Science*, <British> Sociological Review, vol. 28), socjologii nauki również poświęcona jest pokaźna część jego *Social Theory and Social Structure* (cz. IV, s. 531-627); wspomnieć trzeba wreszcie o jego eseju: *Science, Technology and Society in Seventeenth-Century England*, Osliris, 4 :2:, Bruges 1938, będącym klasycznym wręcz wzorem studium z zakresu socjologii nauki, nie włączonym do powyższego tomu.

działy. Z obszernej dziedziny badań socjologicznych nad wzajemnym stosunkiem między nauką a społeczeństwem można bowiem wyodrębnić zagadnienia społecznego uwarunkowania każdej z osobna dziedziny nauki; pro domo mea chcę wybrać jako przedmiot dalszych rozważań problematykę odnoszącą się do rozwoju, roli i znaczenia w społeczeństwie gałęzi nauki, zwanej socjologią. Mówiąc inaczej, chcę zatrzymać się nad tym, co coraz częściej określa się mianem: socjologia socjologii.

Socjologia to znaczy nauka o społeczeństwie. Termin ten używany bywa przy tym w szerszym i węższym znaczeniu: najpierw — jako nazwa całej dyscypliny, po wtóre — dla oznaczenia wyspecjalizowanych działów nauki o społeczeństwie. W miarę krystalizowania się przedmiotu badań, tworzenia się zasobu podstawowych pojęć, narastania literatury i formowania się tradycji — każda większa dziedzina badań socjologicznych emancypuje się jako osobna subdyscyplina. Tak więc istnieją jako odrębne działy socjologii: socjologia rodziny, zawodu, wsi, miasta, sztuki itd. Ale termin ten stosowany bywa nie tylko dla określenia samej dyscypliny czy też jej działów. Może znaczyć również, iż daną klasę zjawisk, procesów, twórców czy instytucji rozpatruje się z socjologicznego punktu widzenia, tzn. bada się ich społeczne korzenie czy uwarunkowanie, ich społeczne konsekwencje, społeczną rolę czy funkcję. Mówi się więc np. o „socjologii walki o Pomorze”, o „socjologii stosunków polsko-niemieckich”, „socjologii mieszkania”, „socjologii czytelnictwa” itd.

W takiej właśnie sytuacji znajduje się socjologia socjologii. Podejmowane tu i ówdzie próby rozpatrywania socjologii w jej społecznym kontekście nie oznaczają bynajmniej, iż jest to wyodrębniony, pełnoprawny dział socjologii. Nie ustalono jeszcze przedmiotu socjologii socjologii, nie sprecyzowano problematyki i zakresu badań, nie przeprowadzono empirycznych dociekań na większą skalę, nie pojawiły się z tego zakresu poważniejsze publikacje.

Socjologia jako nauka jest specyficzną formą samowiedzy — uświadamianiem sobie faktów życia społecznego (tego, co „społeczne”) przez członków społeczeństwa (świadomość ta równocześnie — jak to stało się jasne od czasów Marksa — określana jest owymi faktami życia społecznego). W dotychczasowym rozwoju socjologii jako samowiedzy społecznej wyróżnić można niejako dwie fazy: pierwszą, „przedkrytyczną”, pozbawioną w zasadzie świadomości tego, iż od społecznego uwarunkowania nie jest wolna również i nauka o społeczeństwie (Mannheim powiedziałby tu, iż socjologia w tej fazie jest „fałszywą świadomością”) i drugą, „krytyczną”, w której w pełni występuje świadomość tych wszystkich czynników, które określają rozwój socjologii jako nauki, determinują społeczny status i społeczną rolę socjologów jako grupy oraz wyznaczają aparat pojęciowy i metody badawcze nauki o społeczeństwie. Świadomość ta może być przy tym metodologicznie pogłębiona i przybierać explicite formę socjologii socjologii (choćby tylko jako postulatu) bądź przejawiać

się w postaci rozważań, które implicite traktują o problematyce z tego zakresu. Oczywiście, obie fazy bynajmniej nie następują chronologicznie po sobie. H. Spencer¹⁷ był bliższy fazie krytycznej samowiedzy socjologicznej, gdy formułował w drugiej połowie XIX stulecia zasady procedury naukowej w socjologii, niż wielu współczesnych socjologów; wysoka świadomość wagi zagadnień, które dziś jesteśmy skłonni uważać za przedmiot badań socjologii, u A. Comte'a, K. Marksa i F. Engelsa czy M. Webera jest zbyt oczywista i powszechnie znana, by wymagała podkreślenia.

Istnieje pogląd¹⁸, według którego za prekursorskie dzieło w dziedzinie socjologii należy uznać F. Znanieckiego, *The Social Role of the Man of Knowledge* (New York 1940) i L. Wilsona, *The Academic Man* (New York 1942). Sąd ten jest tylko częściowo słuszny. Nieduże studium Znanieckiego różni się od wcześniejszych opracowań z zakresu *Wissenssoziologie*. Wolne jest więc od rozważań epistemologicznych, w które obfituje np. Mannheimowska *Ideology and Utopia*; Znaniecki skrupulatnie wystrzega się pomieszania zagadnień socjologii wiedzy z problematyką teorii wiedzy. Rozważa on ponadto — inaczej niż to czynią np. Scheler czy Mannheim — nie tyle ogólną, metodologiczną problematykę socjologii wiedzy, co raczej wybrane, konkretne zagadnienie z tego zakresu. Znaniecki koncentruje swą uwagę na rolach społecznych ludzi nauki. Przedstawia typologię tych ról oraz analizuje szczegółowo pojęcie roli społecznej uczonego, którą rozumie jako dynamiczny system społeczny, składający się z czterech głównych elementów: kręgu społecznego, „ja” osoby odgrywającej społeczną rolę uczonego, jej społecznego statusu i jej społecznych funkcji. Nie ulega kwestii, iż w *The Social Role of the Man of Knowledge* znaleźć można pewne elementy z dziedziny socjologii (jak np. postulat rezygnacji przez socjologa z własnych sprawdzianów poznawczych wobec systemów wiedzy tych ludzi, których życie społeczne bada; powstrzymanie się od orzekań o prawdziwości czy fałszywości badanych systemów poznawczych ma być możliwe — według Znanieckiego — dzięki konsekwentnemu stosowaniu „współczynnika humanistycznego”¹⁹. W sumie jednak jest to opracowanie z zakresu socjologii nauki w ogólności. A choć twierdzenia tej gałęzi socjologii mają w pełni zastosowanie do socjologii socjologii, nie można odwrócić tej tezy bez narażania jej na nieprawdziwość. Socjologia socjologii zawiera w znacznej części problematykę sobie tylko właściwą.

The Social Role of the Man of Knowledge ma teoretyczny charakter;

¹⁷ *The Study of Sociology*, rozdz. I. „Our Need for It”, New York 1875, zwł. s. 13 - 14; zwracają na to uwagę L. A. Coser i B. Rosenberg w wydanej przez siebie: *Sociological Theory: A Book of Readings*, New York 1957, s. 4-6.

¹⁸ C. H. Page, *Sociology as a Teaching Enterprise*, w: R. K. Merton et al., *Sociology Today*, s. 580.

¹⁹ F. Znaniecki, *The Social Role of the Man Knowledge*, s. 5 - 8.

zawarte w niej twierdzenia należy traktować jako zespół hipotez, które wymagają dopiero empirycznej weryfikacji. Wilson notomiast po raz pierwszy w amerykańskiej literaturze socjologicznej (jeśli pominąć T. Veblena, *The Higher Learning in America*, New York 1918) poddaje systematycznej analizie sposób i kryteria rekrutacji pracowników naukowych wszystkich specjalności w wyższych uczelniach, ich status społeczny oraz mechanizm kontroli społecznej sprawowanej nad homo academicus przez system społeczny szkoły wyższej. Ale opracowanie Wilsona jest na wskroś opisowe i nie ma żadnych zgoła ambicji teoretycznych. Jeśli w tym stanowi jaskrawe przeciwieństwo pracy Znanieckiego, to oba te opracowania łączy znów fakt, iż dotyczą raczej socjologii nauki i jedynie pośrednio łączą się z problematyką socjologii socjologii.

Bliższa mianu „prekursora” socjologii socjologii byłaby praca R. S. Lynda, współautora (współ z Helen Lynd) głośnego *Middletown* (New York 1929) i *Middletown in Transition* (New York 1937), *Knowledge for What? The Place of Social Science in American Culture* (New York 1945), gdyby była bardziej systematyczna, mniej miała charakter manifestu i — last but not least — traktowała o samej socjologii. To ostatnie dotyczy także opartej na dużym (2400 wywiadów) materiale, książki P. F. Lazarsfelda i W. Thielensa Pr., *The Academic Mind: Social Scientists in a Time of Crisis* (Glencoe III. 1958), w której autorzy dokonują analizy pochodzenia społecznego, intelektualnych i politycznych przekonań oraz wrażliwości na krytykę z zewnątrz profesorów nauk społecznych (profesorowie socjologii stanowili 16% odpowiadających) amerykańskich uniwersytetów.

Termin „socjologia socjologii” — tak dalece, jak to zdołałem prześledzić — pojawia się po raz pierwszy w eseju F. Adlera, *The Range of Sociology of Knowledge* (w dziele zbiorowym pod red. H. Beckera i A. Boskoffa, *Modern Sociological Theory*) nota bene w formie negatywnego stwierdzenia, iż „socjologia socjologii, ściśle mówiąc, nie istnieje”²⁰.

Termin „socjologia socjologii” pojawia się ponownie w eseju C. H. Page'a, *Sociology as a Teaching Enterprise* w tomie *Sociology To-day*. Page jest w pełni świadomy konieczności uprawiania socjologii socjologii. Jego esej jest jedną z niewielu prób — jeśli wręcz nie jedyną — świadomego postawienia i zanalizowania konkretnego zagadnienia z zakresu socjologii socjologii. Page zajmuje się pewnymi cechami szczególnymi socjologii, które wpływają na jej status w uczelniach wyższych, określają stosunek do niej reszty świata akademickiego i determinują sytuację wykładających ją osób. Page ukazuje tylko jeden aspekt społecznego kontekstu socjologii, mianowicie jej miejsce i rolę w procesie nauczania w ramach wyższej uczelni; koncentruje swą uwagę na socjologach w ich akademickim środowisku, a pomija związki socjologii z szerszym środo-

²⁰ Ibidem, s. 420.

wiskiem społecznym. Page ogranicza przy tym analizę do amerykańskich stosunków uniwersyteckich.

Trudno oczywiście mieć do autora pretensje o ten swoisty etnocentryzm. Daje to jedynie asumpt do przypomnienia, iż istnieją pewne ogólne cechy dróg rozwojowych socjologii jako nauki oraz cechy właściwe tylko danemu krajowi i danemu społeczeństwu. Scena życia akademickiego w Stanach Zjednoczonych obfituje w zjawiska i procesy społeczne nie występujące — bądź w ogóle, bądź w takim samym natężeniu — w innych krajach; sytuacji w socjologii amerykańskiej nie można odnieść bezkrytycznie do warunków społecznych, w jakich rozwija się socjologia w krajach europejskich, azjatyckich i Ameryce Łacińskiej. Droga do uogólnień w zakresie funkcjonowania jakiegokolwiek instytucji społecznej, a więc i nauki, wieść może tylko przez studia komparatywne.

Dowodem wzrastającej potrzeby rozważań z zakresu socjologii socjologii był zorganizowany przez International Sociological Association we wrześniu 1959 r. IV Światowy Kongres Socjologów w Stresie. Sam fakt powołania międzynarodowej organizacji, skupiającej socjologów całego świata (ISA założono w 1949 r., oprócz powodów wynikających z rozprzestrzeniania się geograficznego dyscypliny, jej rozrostu ilościowego oraz powszechnego naszej dobie dążenia do międzynarodowej współpracy miał za źródło i był świadectwem istnienia tego, co można by nazwać — używając terminu Giddingsa — świadomością gatunku (*consciousness of kind*) *homo sociologicus*. Już w poprzednich kongresach dochodziła ona do głosu, ale dopiero na IV kongresie samowiedza socjologów ujawniła się w całej okazałości. Tematem kongresu było: "Społeczeństwo i wiedza socjologiczna", sekcji pierwszej: „Socjologia i jej społeczny kontekst”; pojęcie „socjologia socjologii przewijało się w wielu wystąpieniach. Teza o społecznym uwarunkowaniu rozwoju socjologii w poszczególnych krajach znalazła swój dobitny wyraz w sprawozdaniach narodowych, zaś punkt szczytowy osiągnęła w podsumowującym słowie R. Arona, „Société Moderne et Sociologie”²¹. Pojawienie się empirycznych, naukowych badań zjawisk społecznych towarzyszy formowaniu się społeczeństwa nowoczesnego. Socjologia empiryczna (Aron nazywa ją Socjografią) jest swego rodzaju powzięciem świadomości o modernizacji społeczeństwa. Modernizacja społeczna równoznaczna jest z industrializacją. Socjologia (socjografią) jest wywołana industrializacją, równocześnie zaś jest warunkiem sprawnego funkcjonowania owego nowoczesnego, zindustrializowanego i zurbanizowanego społeczeństwa.

Lata 1959 - 1960 przyniosły dalsze prace, mające niepośrednie znaczenie dla procesu stopniowego przechodzenia socjologii socjologii ze stadium, w którym jest ona „kątą badania”, do stadium, w którym staje się ona *sui generis* osobną dyscypliną socjologiczną. Ukazuje się więc

²¹ *Transactions of the Fourth World Congress of Sociology*, vol. I, London 1959.

najpierw C. W. Millsa, *The Sociological Imagination* (New York 1959). Termin: „socjologia socjologii” nie pada w tej książce wprawdzie ani razu. A. Kłoskowska słusznie jednak w recenzji książki Millsa²² opatruje jego rozważania tym właśnie mianem. Mills w pierwszej, krytycznej części swej pracy dokonuje obrachunku z „wielkimi” (*grand*) teoriami uosobionymi przez Parsona oraz „abstrakcyjnym empiryzmem” szkoły Lazarsfelda. W drugiej, pozytywnej — analizuje profesję i powołanie socjologa. Ta część nie jest niczym innym jak zastosowaniem teoretycznych tez *The Social Role of the Man of Knowledge* Znanieckiego (choć Mills nie powołuje się na niego ani razu) do roli społecznej, jaką pełni człowiek nauki zwany socjologiem. Mills rozpatruje wszystkie istotne elementy konstrukcji myślowej Znanieckiego. Wyodrębnia więc typy socjologów właściwe współczesnej, zbiurokratyzowanej nauce o społeczeństwie (m.i. typ socjologicznego „bossa”, organizatora badań i typ wykonawcy, technika badawczego), przedstawia się status, funkcje oraz krąg społeczny. Porównując XIX w. z XX stwierdza, iż w ubiegłym stuleciu kręgiem społecznym socjologa było środowisko akademickie oraz ten rodzaj publiczności, który cenił w socjologu postawę liberała i społecznika; obecnie socjolog w coraz większym stopniu jest beznamiętnym ekspertem, prowadzącym badania na zamówienie możnego zleceniodawcy³². Dzieło Millsa w stosunku do społeczności socjologów jest oskarżeniem, wyznaniem wiary i odezwą zarazem. Autor apeluje w nim do „wyobraźni socjologicznej”, która byłaby godna „straszliwego i wspaniałego świata ludzkich społecznych stosunków drugiej połowy dwudziestego wieku”²⁴. Praca Millsa stanowi niewątpliwie poważny wkład do tworzącej się „dyscypliny” socjologii socjologii; równocześnie sama w sobie jest dokumentem dla badacza w tej dziedzinie.

Jest rzeczą znamioną, iż podobne opracowania pojawiają się coraz częściej. Nie jest to chyba dziełem przypadku. Socjologia socjologii, wykrywając społeczny kontekst naukowych badań nad społeczeństwem, sama nie jest przecież wolna od społecznego uwarunkowania. Działa tu przypuszczalnie z jednej strony coraz bardziej rosnąca presja oczekiwań społecznych w stosunku do socjologii, nadzieja, iż przyczyni się ona do racjonalnej kontroli społecznej, iż umożliwi prawidłowe planowanie społeczne, iż pozwoli ulepszyć formy współżycia społecznego, z drugiej — świadomość samych socjologów, iż dalszy rozwój dyscypliny, zbudowanie empirycznie sprawdzalnej teorii socjologicznej, a tym samym możliwość wpływania na bieg życia społecznego, zależną jest od socjologicznej refleksji nad nauką o społeczeństwie. W najbliższych latach liczyć się

²² Przegląd Socjologiczny, 1961, t. XV/1.

²³ Por. w tej sprawie: W. H. Whyte, Jr., *The Organization Man*, New York 1956, zwłaszcza rozdz. 17: „The Bureaucratization of the Scientist” oraz rozdz. 18: „The Foundations and Projectism”.

²⁴ Ibidem, s. 22,5.

należy z dalszym pogłębieniem rozważań tego rodzaju. Jeśli socjologia ma spełnić nadzieje coraz powszechniej z nią związane, jest rzeczą niezbędną, by osiągnęła ów wyższy szczebel metodologicznej dojrzałości. Rodząca się na naszych oczach dyscyplina socjologii socjologii jest tego miarą i świadectwem zarażeni.

SOCIOLOGY OF SOCIOLOGY

Summary

The article deals with the problem of sociological investigation of the science of society. It postulates — as do some other sociological publications — the creation of the new sociological subdivision: the sociology of sociology. The present work gives a review of past attempts to think sociologically of sociology; it gives a critical analysis of the existing literature on the subject.

The sociology of sociology falls into the broad scope of sociology of science, which again — according to Morton — is but a part of the sociology of knowledge. All these sociological subdivisions have at the core the idea that human thought can be understood only if it is related to social existence, an idea — to be sure — of Marxist origin. After dealing briefly with the main contributions to the sociology of knowledge (Marx, Weber, Durkheim, Mannheim) and sociology of science (Morton, Barber), the author turns to the main subject of his article.

Sociology of sociology is still rather 'a point of view than the full-honored sociological subdiscipline.

Sociology as a science is a specific form of social self-knowledge. We can distinguish two stages in its development: the 'precritical' phase, devoid of the consciousness of the social conditioning of the science of society (Mannheim's 'false consciousness'), and the 'critical' phase, characterized by the awareness of all factors which determine the development of sociology as a science and the social status and social role of sociologists as a group, as well as influence the conceptual framework and research methods of the science of society.

Having examined the literature on the subject — explicitly and implicitly dealing with problems connected therewith — the author characterized the situation as follows:

As predecessors can be considered: T. Veblen, F. Znaniecki, L. Wilson, R. S. Lynd, P. F. Lazarsfeld and W. Thielens, Jr. Of course, with some reservations. Their works fall into the broader field of sociology of science. F. Adler was first — as far as one can judge — in using the term 'sociology of sociology', nota bene in form of a statement that 'a sociology of sociology, strictly speaking, is non-existent'. C. W. Page postulates the construction of sociology of sociology and makes a substantial contribution to it analysing its place and role as a teaching institution. R. Aron, summing up the experiences of various countries, presented in national papers, formulates the thesis on the interrelation between the development of sociology and the stage of industrialization (modernization) of society. C. W. Mills does not seek a social explanation for the lack of sociological imagination among some American sociologists. But he is fully aware of the social background of sociology and of its influence on the sociological craftsmanship. In his work therefore — which is not a conscious attempt in the field of sociology of sociology — there are many observations of great value for this division of sociology. The number of publications on the subject is now growing almost every year.

The sociology of sociology, investigating the social context of the scientific research on society, is not free itself from the influence of the social conditions. There is recently, on the one hand, the mounting pressure of social demands on sociology, a hope, that sociology will enable the national social planning and improve the forms of social life. On the other hand, the sociologists themselves are aware of the fact that the prospective development of their discipline, that is the evolution of an empirically verifiable sociological theory and in this way the possibility to shape the social life — depends upon the sociological reflection on the science of society. If sociology is to fulfill the hopes attached to it, it has to reach the higher level of methodological maturity, which is equivalent to a sociology of sociology.